20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp 22 mm) 36 gr W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV. | Nr. 83.

Kraków, sobota 11 kwietnia 1942 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł, z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Zatopienie 2 krążowników brytyjskich na oceanie Indyjskim.

Wielkie straty aliantów w okrętach handlowych.

Tokio, 10 kwietnia. **Japońskie siły zbrojne — jak doniosła cesarska kwatera główna we wtorek o godz. 17 — w toku operacyj flotowych na oceanie Indyjskim zatopiły do dnia 7 kwietnia jeden krążownik brytyjski typu „London“, pojemności 9.850 ton i jeden dalszy krążownik brytyjski typu „Cornwall“, pojemności 10.000 ton. — W dalszym ciągu zatopiono lub uszkodzono 44 alianckie statki handlowe oraz zestrzelono 60 samolotów.**

Zatopiono 21 statków handlowych alianckich, łącznej pojemności około 140.000 ton. Pozostałe 23 statki, pojemności około 2000 ton ciężko uszkodzono.

Doniesiono dalej, że w toku tych operacyj uszkodzono pozatem ciężko ważne zakłady alianckie, a mianowicie 3 budynki magazynowe i jeden zakład reperacyjny. Podczas tych operacyj japońskie siły zbrojne straciły 5 samolotów, nie ponosząc żadnych strat w okrętach wojennych.

Admiralicja brytyjska podała — według doniesienia Reutera — do wiadomości, iż krążowniki brytyjskie „Dorsetshire“ i „Cornwall“ wskutek japońskich ataków lotniczych zostały zatopione.

„Dorsetshire“ jest krążownikiem ciężkiego typu, pojemności 9.975 ton, przyczem załoga jego wynosi 680 ludzi; spuszczony został na wodę w 1929 r. Szybkość statku wynosiła 32.2 węzły, a uzbrojenie jego składało się z 8 armat 20,3-calowych, 8 dział przeciwlotniczych 10.2 cm-owych, 4 działa 4.7 cm-owych, 8 dział przeciwlotniczych 4 cm-owych, 8 karabinów maszynowych i 8 wyrzutni torpedowych. Prócz tego na pokładzie statku znajdował się hydroplan.

Krążownik „Cornwal“ również należał do ciężkiego typu i stanowił w swej klasie jedną z największych i najsilniejszych jednostek, jakiemi dysponowała brytyjska flota. Okręt ten, spuszczony na wodę w r. 1926, otrzymał w czasie przebudowy szczególne opancerzenie na poziomie wody, oraz wzmocnioną broń przeciwlotniczą. Wyporność wynosiła 10.000 ton, a szybkość jego 31.5 węzłów, uzbrojony był w 8 dział 20,3 cm-owych, 8 dział przeciwlotniczych 10.2 cm-owe, 4 działa 4.7 cm i 8 karabinów maszynowych. Na pokładzie znajdował się hangar samolotowy, mieszczący 3 hydroplany. Załoga tego statku wojennego wynosiła 680 ludzi.

Opór Amerykanów na półwyspie Bataan słabnie.

Berlin, 10 kwietnia. **Opór amerykański na półwyspie Bataan słabnie z dnia na dzień. Japończycy przeprowadzają obecnie zacięte ataki przeciwko centrum pozycyj amerykańskich.**

Byli oni w możności obejścia wschodniej flanki amerykańskich sił zbrojnych. Należy się liczyć z faktem, że opór amerykański w krótkim czasie załamie się. Stan fizyczny wojsk amerykańskich — jak doniósł generał-major Wainright z Waszyngtonu — jest niezwykle opłakany. Dlatego też załamał się kontratak Amerykanów.

Nowy nalot japoński na Cejlon.

Tokio, 10 kwietnia. **We wczesnych godzinach rannych dnia 9 kwietnia silne eskadry lotnicze marynarki japońskiej dokonały ponownego ataku na brytyjską bazę Trinkomali na Cejlonie. Według dotychczasowych doniesień, wyrządzono w objektach portowych poważne szkody.**

Trinkomali jest ostatnim portem, w którym szukały schronienia jednostki brytyjskiej floty azjatyckiej, rozbite na wodach pod Singapoore. Z trójkąta strategicznego Port Blair-Sabang Trinkomali dwie pierwsze bazy znajdują się już w rękach japońskich i służą wojskom cesarskim jako bazy lotnicze i morskie dla dalszych operacyj.

Następstwa operacyj japońskich dla Czunkingu.

Szanghaj, 10 kwietnia. **Naskutek operacyj japońskich, nieustających od wybuchu wojny na oceanie Spokojnym, Czunking znalazł się w niezwykle fatalnem położeniu gospodarczem i wojskowem.**

Przemysł Czunkingu w następstwie utraty rud żelaznych i innych pomocniczych źródeł metali, które wpadły w ręce japońskie, został zmuszony do bardzo znacznych ograniczeń. Przemysł zbrojeniowy Czunkingu produkuje jeszcze tylko nieznaczne ilości broni lekkiej, jak karabiny, karabiny maszynowe i moździerze.

Ciężkie położenie finansowe Czunkingu widoczne jest z sumy 25 miljardów dolarów, którą reżim Czangkaiszeka wypuścił w obieg do końca r. 1941, jako prawny środek płatniczy.

Szczegóły kampanji na półwyspie Malajskim.

Tokio, 10 kwietnia. **W czwartym miesiącu wojny na Oceanie Spokojnym dziennik „Tokio Niczi Niczi“ zamieszcza wyczerpujący opis kampanji malajskiej pewnego znanego oficera sztabu generała Tomoyuka Yamashita, japońskiego głównodowodzącego na Malajach.**

Oficer ten dopiero co powrócił z frontu. Oświadczył on, że japoński sztab generalny początkowo wyznaczył termin 100 dni walk jako najmniejszy okres do upadku Singapoore. Jednym z najbardziej decydujących czynników przy sukcesie desantu japońskiego koło Kota Baru na granicy pomiędzy Syjamem i Malaką, była szybka budowa lotniska na wyspie Phuko przed wybrzeżami Kambodży, gdzie Japończycy w ciągu 15 dni urządzili silną bazę lotniczą. Po zdobyciu Jahore-Baru naprzeciw wyspy Singapoore — donosi w dalszym ciągu depesza dziennika japońskiego — każda japońska armata otrzymuje 1.000 granatów dla przeprowadzenia ataku na Singapoore. 400 z nich odstrzelono przed Jahore-Baru, dalsze zaś 400 w toku walk na wyspie Singapoore, tak, że przy zdobyciu tego miasta pozostało tylko niewiele granatów.

Odwrót Anglików w Burmie.

Tokio, 10 kwietnia. **Działania bojowe w Burmie w dalszym ciągu mają przebieg korzystny dla Japończyków. Wojska brytyjskie i chińskie oddziały Czungkingu cofają się na całej linji. W czasie swego odwrotu niszczą one wszystko, co tylko napotykają.**

Ludność burmańska w miarę możności stara się nie dopuścić do tych spustoszeń. I tak zdołano dzięki natychmiastowej pomocy specjalnych oddziałów japońskich uratować pola naftowe w Thayetmyo, mimo, iż szalał tutaj już przez kilka godzin zaciekły pożar. Przy gaszeniu pożaru skuteczną pomoc dobrowolnie niosła miejscowa ludność burmańska.

W kołach północno-amerykańskich wzrasta troska o los oddziałów brytyjskich, wypartych do górnej Burmy. Troska ta zwiększyła się jeszcze na skutek ciężkiego ataku lotniczego Japończyków na Mandalay, ostatnie ważniejsze miasto Burmy, znajdujące się jeszcze w rękach brytyjskich. Anglicy nie dysponują dostatecznemi siłami lotniczemi, aby móc zapobiec tego rodzaju masowym atakom. Do tego dochodzi jeszcze problem dowozu dla brytyjskich sił zbrojnych, obecnie, kiedy wszystkie, wchodzące jeszcze w rachubę gdziekolwiek drogi komunikacyjne do Indyj uległy odcięciu przez Japończyków. Wśród największych trudności można mniejsze ilości materjałów dostarczyć do Mandalay na słoniach, albo przy pomocy kulisów. Dostawy te jednak nie wystarczają bynajmniej dla zaopatrzenia nowocześnie uzbrojonych i znajdujących się w ciężkich walkach oddziałów.

10-letni plan aprowizacji Wielkiej Azji Wschodniej.

Tokio, 10 kwietnia. **Na specjalnem posiedzeniu japońskiego ministerstwa rolnictwa, w którem udział wzięli również przedstawiciele sił zbrojnych, obradowano nad zarządzeniami, któreby zabezpieczały podstawy wyżywienia dla całego obszaru Wielkiej Azji wschodniej.**

Wynikiem tych obrad jest plan 10-letni, który w głównych zarysach zmierza do tego, by obszary Japonji, Mandżukuo i Chin drogą odpowiedniej podwyżki i rozdziału produkcji środków żywności zupełnie uniezależnić w ciągu przyszłych lat. I tak np. produkcja ryżu w Japonji, czyli we właściwym kraju macierzystym, która w roku 1941 wynosiła 55 miljonów koku japońskich (1 koku równa się 180 litrów), w ramach tego planu podwyższona ma być do 83 miljonów koku. W Korei, Mandżukuo i na Formozie przewidziano wzmożenie uprawy ryżu, soji, cukru i prosa kaoliangskiego. W Chinach szczególny nacisk kładziony będzie na produkcję najróżnorodniejszych odmian zboża.

Równocześnie planuje się odpowiednie magazynowanie nadmiernych środków żywności poto, by je następnie w odpowiednim czasie rozdzielić w miarę zachodzących potrzeb. Następnie przedsięwzięte zostaną kroki, celem wzmożenia uprawy paszy, bawełny oraz wreszcie celem wzmożenia produkcji nawozów sztucznych. Odnośnie do zajętych obszarów południowych będzie się w miarę możności unikało tego rodzaju zarządzeń, któreby zbyt dotkliwie naruszały dotychczasowy sposób życia mieszkańców i mogłyby dlatego przyczynić się do wzniecania niepokoju wśród ludności miejscowej.

Dlatego też na tamtejszych terenach zmiana w procesie produkcji nastąpić ma tylko o tyle, o ile to ze względu na interes lokalny i ogólny jest niezbędnie konieczne. W żadnym wypadku jednak nie zamierza się polegać na dostawie środków żywności z tych południowych obszarów, z wyjątkiem ryżu, który w pewnych ilościach ma być importowany do Japonji przedewszystkiem z Syjamu i z obszarów Indochin francuskich. W każdymbądź razie ośrodkiem tego planu wyżywienia będzie Japonja w połączeniu z Mandżukuo i Chinami.

Podróż Oshimy po Bałkanach.

Berlin, 10 kwietnia. **Ambasador japoński w Berlinie Oshima udzielił po swem przybyciu do Bukaresztu pewnemu korespondentowi dyplomatycznemu jednej z niemieckich agencyj prasowych wyjaśnień na temat charakteru jego obecnej podróży po Bałkanach.**

Jak wiadomo, zwiedził już ambasador Oshima Budapeszt, a obecnie przebywa w Bukareszcie, przyczem zamierza odwiedzić jeszcze inne stolice bałkańskie. Podróż po krajach południowo-wschodniej połaci Europy — jak oświadczył ambasador Oshima — nie służy żadnym politycznym celom, lecz ma charakter czysto prywatny, chociaż jest dla niego rzeczą bardzo ważną, iż może przy tej sposobności pogłębić swoje zapatrywania i znajomości sytuacji tych krajów, grających obecnie ważną rolę w polityce trzech mocarstw. Od chwili bowiem ostatniego jego pobytu w Rumunji, co miało miejsce przed przeszło 10-ciu laty, światopogląd tak duchowy, jak i polityczny uległ gruntownej zmianie i obecnie znajduje się on pod wrażeniem stale kroczącego naprzód rozwoju Rumunji, kierowanej silną i sprężystą ręką marszałka Antonescu.

Bezprzykładna dzielność oddziałów japońskich.

Tokio, 10 kwietnia. **„Tem, co widziałem na miejscach japońskich walk i zwycięstw jestem głęboko wstrząśnięty — powiedział niemiecki attache wojskowy pułkownik Kretschmer w wywiadzie prasowym, po powrocie z południowych rejonów wojny w Azji wschodniej.**

„Odwiedziliśmy pola bitwy z Hong-Kong, półwysep Malajski, wyspę Singapoore, południową Sumatrę, zachodnią Jawę i Luzon. Wszędzie przekonaliśmy się o troskliwem przygotowywaniu akcyj wojennych przez naczelne dowództwo japońskie, którego celem nie było pojedyncze zwycięstwo, lecz całkowite zniszczenie nieprzyjaciela.

Cel ten osiągnięto na wszystkich terenach wojennych, chociaż trudności piętrzące się przed japońskiemi siłami zbrojnemi nie należały do najmniejszych. Myślę choćby o współpracy pomiędzy armją i flotą, które morza rozdzielają od siebie, o śmiałych akcjach lądowania przy niezawsze pomyślnej pogodzie, o trudnościach terenowych takich, jak dżungle, a wreszcie o liczebnej przewadze aliantów.

Nie należy jednak umniejszać trudów i sukcesów poszczególnych dowództw japońskich dywizyj i armij, chociaż operacje kierowane były przez centralne placówki militarne. Przeprowadzenie poszczególnych akcyj miało na każdym z terenów bojowych odrębny, dostosowany do warunków terenu, charakter. Nie było tu żadnego schematu, lecz jedynie akcja uwarunkowana koniecznością terenową i specyficznemi elementami walki.

Wszystkie operacje japońskie posiadały jedną wspólną cechę, a mianowicie wszystkie zmierzały do wykorzystania nieoczekiwanego wybuchu wojny, zaskoczenia szybkością ich śmiałości. Poszczególne dowództwa starały się wzajemnie zdystansować w swych sukcesach. Nigdzie nie udało się aliantom nawet częściowo zdobyć inicjatywy i utrzymać jej.

Do tego udziału poszczególnych komend japońskich w sukcesach dochodzi **bezprzykładna dzielność, ofiarność i wytrzymałość oddziałów japońskich.** Oddziały te, powodowane żelazną wolą zwycięstwa, nie troszczyły się o jakieś zagrożenia skrzydeł lub tyłów, ani nie brały pod uwagę lokalnej przewagi przeciwnika, ani nie pytały o siłę jego pozycji. Toczyły one bitwę za bitwą aż do zwycięstwa.

Klucz do tego szybkiego i pełnego zwycięstwa japońskiego, to — według mnie — mówił przedstawiciel armji niemieckiej w Tokio — **różnica ducha bojowego wojsk anglosaskich i holenderskich z jednej strony, a wojsk japońskich z drugiej.** Żołnierz japoński wie, że walczy za słuszną sprawę. Żołnierzom brytyjskim, amerykańskim i holenderskim brakuje tego przekonania i ofiarności. Nie jest to zbyt dziwne, gdyż wojska alianckie składają się w ogromnej większości z obcokrajowców i tubylców, którzy nie czują żadnego związku duchowego ze swem kierownictwem militarnem. **Ten zaś duch, którym przepojone są oddziały japońskie, podobny jest do ducha sprzymierzonych armij mocarstw osi. Ten sam duch wreszcie owiewa ochotników krajów europejskich, walczących wspólnie na froncie wschodnim przeciwko bolszewizmowi.** Ta postawa duchowa wiedzie nas do zwycięstwa. Zwycięstwo zaś, to służenie wielkiej sprawie nowego ukształtowania świata — zakończył swój wywiad niemiecki attache wojskowy w Tokio.

Uzupełnieniem tego wywiadu, udzielonego przez pułkownika Kretschmera, jest wypowiedź pułkownika von Gronau, niemieckiego attache lotnictwa w Tokio.

Oświadczył on, że za główny przyczynek japońskich sukcesów uważa panowanie na morzach, a szczególnie w powietrzu, cesarskiej marynarki i lotnictwa. Decydującem było tutaj w pierwszym rzędzie wieloletnie i troskliwe wykształcenie żołnierzy japońskich i ich wola walki. Japończycy od pierwszych dni wojny są w ataku i w ten sposób nadali oni bieg operacjom wojennym. Szczególne godne uwagi są wielkie odległości, na jakie przeprowadza się te ataki. Na wszystkich lotniskach alianckich, a szczególnie w Szonan, Palembangu, Bandungu i Manili można widzieć szczątki lotnictwa amerykańskiego, angielskiego i holenderskiego. Na Jawie zebrano miljony guldenów na budowę „Spitfirów“. Ale Jawa nie widziała jeszcze ani jednego „Spitfire'a“ i nigdy go, zdaje się, nie zobaczy. Kraje — zakończył niemiecki attache lotnictwa w Tokio — w których lotnictwo japońskie posiada swe lotniska, pozostaną na zawsze w rękach Japończyków“.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 9 kwietnia. **Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:**

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Nieprzyjacielskie kontrataki na obsadzone przez nas niedawno stanowiska na **froncie Cyrenajki** zostały odparte. Podczas nieprzyjacielskiego nalotu na Gialo został zestrzelony jeden angielski samolot. Aleksandrja była ponownie przez formacje włoskiego i niemieckiego lotnictwa z widocznie dobrym skutkiem bombardowana.

Niemieckie powietrzne siły zbrojne przeprowadziły energiczne ataki na liczne objekty **wyspy Malty**, przedewszystkiem na lotniska Luca i la Venezia oraz na bazę flotowa La Valetta. Jeden okręt wojenny został trafiony, jeden mniejszy parowiec ostrzelany z karabinów maszynowych i podpalony.

Wyczyny włoskich samolotów transportowych.

Berlin, 10 kwietnia. **Wyczyny włoskich samolotów transportowych od chwili przystąpienia Włoch do wojny dają obraz udziału, jaki wojska wzięły w bojach północno-afrykańskich.**

Mówią o tem liczby: włoskie maszyny transportowe odbyły w czasie od 10 czerwca 1940 do dzisiaj pomiędzy Włochami i Libją 5.600 lotów. W ciągu 34.000 godzin lotów przebyły one około 10 miljonów kilometrów, przewożąc 10.000 ludzi, 7,300.000 kg materjałów oraz 1,300.000 kg poczty polowej.

Odbudowa Odessy.

Bukareszt, 10 kwietnia. **Wizyta naczelnika państwa rumuńskiego, marszałka Antonescu, w Odessie dała prasie rumuńskiej sposobność do wyczerpujących artykułów o odbudowie tego miasta.**

Fabryki środków żywnościowych, oraz tekstylne w Odessie w większej części zostały już uruchomione. Również wiele innych przedsiębiorstw, jak fabryki mydeł, skrzyń i szkła, oraz browary, znowu pracują. Ludność oddała się do dyspozycji władzom rumuńskim przy współpracy nad odbudową. Dzięki inicjatywie prywatnej bardzo wiele większych i mniejszych warsztatów zostało już uruchomionych.

Ponieważ bolszewicy podczas swej ucieczki zniszczyli elektrownię, zaopatrzenie miasta w światło odbywa się chwilowo przy pomocy generatora o sile 1.750 KWH. W Odessie kursują obecnie już 22 tramwaje.

Również można nazwać zadawalającem zaopatrzenie w środki żywnościowe tego miasta, liczącego 600.000 mieszkańców. Spożycie ryb i jarzyn nie podlega ograniczeniom. Wprowadzono surowe przepisy dla zwalczania paskarstwa, a wogóle dozwolono tylko na dodawania 30 proc. tytułem zarobku do ceny towarów. Oprócz tego ustalono maksymalną wysokość czynszów mieszkaniowych.

W kołach rumuńskich przewiduje się, że Odessa bardzo szybko odzyska swe znaczenie jako centrum portowe.

Rząd włoski zakomunikował już, że otworzy w Odessie swój konsulat generalny.

Wielki atak lotnictwa niemieckiego na Maltę.

Z głównej kwatery Wodza, 9 kwietnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego odparte zostały pojedyncze, silniejsze ataki nieprzyjaciela.

W zatoce Fińskiej ataki Sowietów na obsadzoną przez wojska niemieckie i fińskie wyspę Tytaersaari załamały się. Nieprzyjaciel stracił przytem 270 zabitych.

Na wybrzeżu Kaukazu niemieckie samoloty bojowe zaatakowały skutecznie za dnia i w nocy urządzenia portowe i pewną rafinerję nafty.

W okresie od 31 marca do 8 kwietnia zestrzelone zostały na froncie wschodnim 133 nieprzyjacielskie czołgi.

W Afryce północnej nie powiódł się wypad znacznych brytyjskich sił wywiadowczych na niemiecko-włoskie stanowiska w Cyrenajce.

Lotnictwo kontynuowało swoje wielkie ataki na wyspe Maltę z najsilniejszym skutkiem. Lotniska i wojskowe urządzenia, urządzenia zaopatrzeniowe, jak również nieprzyjacielskie okręty zostały ponownie ciężko uszkodzone przez liczne trafienia bombami.

Podczas zbrojnego wywiadu nad Kanałem niemieckie myśliwce uszkodziły jedną brytyjską łódź strażniczą przez zrzucenie bomb. Na angielskiem wybrzeżu południowem bombardowane były z dobrym skutkiem pewne urządzenia radjowe

Brytyjskie bombowce zaatakowały ostatniej nocy kilka miast w północno-niemieckim obszarze nadbrzeżnym. Cztery nieprzyjacielskie bombowce zostały zestrzelone. Loty zaburzające pojedynczych brytyjskich bombowców prowadziły nad Niemcy wschodnie i południowe.

Włoskie łodzie podwodne zatopiły nowe statki u wybrzeży amerykańskich.

Berlin, 10 kwietnia. **Włoska łódź podwodna pod dowództwem komendanta Focir di Cossato zatopiła podczas swego ostatniego rejsu przeciw aliantom u wybrzeży amerykańskich 6 alianckich statków handlowych o łącznej pojemności 32.000 ton.**

Pierwszą jej zdobyczą padł holenderski parowiec „Astrea“, pojemności 1.400 ton, pozostający w służbie brytyjskiej. Drugi parowiec, który zatopiła włoska łódź podwodna, miał pojemności 5.000 ton. Był on zbudowany w Ameryce i wyładowany aż po brzegi. Również trzeci statek, pojemności 7.000 ton, płynął pod flagą amerykańską. Jako czwarty statek uległ zatopieniu w odległości zaledwie 3 mil morskich od brzegu pewnej wyspy wielki frachtowiec „Dignet“, pojemności 3.500 ton. Ostatnie dwa statki, zatopione na Atlantyku przez włoską łódź podwodną, były pochodzenia angielskiego. Był to mianowicie parowiec „Daytonian“, pojemności 6.500 ton oraz parowiec-cysterna „Athel Prince“, pojemności 8.700 ton.

Równie dobre wyniki uzyskała włoska łódź podwodna pod dowództwem komendanta Athes Fraternale. Zdobyczą jej były trzy alianckie statki handlowe, łącznej pojemności 22.600 ton, z czego dwa parowce-cysterny, łącznej wyporności 15.700 ton. Trzeci statek, zatopiony przez łódź podwodną komendanta Fraternale, był to amerykański statek handlowy, pojemności 7.000 ton, który zatonął tak szybko, że nie miał czasu wysłać ani jednego sygnału SOS.

Posiedzenie amerykańskiej rady obronnej.

Lizbona, 10 kwietnia. **Panamerykańska rada obronna powołana do życia w styczniu b. r. na konferencji amerykańskich ministrów spraw zagranicznych w Rio, odbyła swoje pierwsze normalne posiedzenie.**

Przewodnictwo spoczywało w rękach północno-amerykańskiego generał-porucznika Stanley Embicka, mianowanego stałym prezydentem rady. Ponieważ na porządku dziennym konferencji omawiano sprawy wojskowe, dlatego wszelkie posiedzenia są tajne.

Na pierwszem posiedzeniu wygłosił przemówienie również urzędujący sekretarz stanu w Stanach Zjednoczonych Sunner Welles. Oświadczył on, iż naczelnym problemem, jakim zająć się musi panamerykańska rada obronna jest kwestja transportów konwojowanych, celem zabezpieczenia dowozu i dostaw materjałów wojennych dla Stanów Zjednoczonych i pozostałych republik amerykańskich. Sprawa ta jest tembardziej naglącą, ponieważ łodzie podwodne mocarstw osi rozwijają coraz żywszą działalność.

Pożar w Acajutla.

Buenos Aires, 10 kwietnia. **Według doniesień z San Salwador, olbrzymi pożar zniszczył prawie doszczętnie wszystkie objekty portowe w Acajutla, najważniejszym porcie środkowo-amerykańskiej republiki Salwador.**

W magazynach portowych spłonęło 65.000 worków kawy. Pożar zdołano stłumić dopiero po upływie 4 godzin. Ofiarą płomieni padł również gmach komendy miasta, oraz budynki zarządu poczt, policji i władz celnych.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 10 kwietnia. **Fiński komunikat wojenny brzmi następująco:**

Na **przesmyku Karelskim** obustronny ogień artyleryjski był słabszy, niż zwykle. Obstrzałem artyleryjskim spowodowano eksplozję mniejszego sowieckiego magazynu z amunicją, niszcząc trzy bunkry drewniane i trafiając szeregiem celnych pocisków w otwory strzelnicze bunkrów betonowych. Piechota odpędziła dwa sowieckie odziały wywiadowcze, liczące po 20 ludzi.

Na **przesmyku Aunus** rozproszono ogniem artyleryjskim znajdujący się na lodzie silny oddział sowiecki, złożony ze 100 ludzi, powodując pożar dwóch magazynów pomieszczeniowych. Pozatem przeszkodzono w pracach nad umocnieniami i rozproszono jeden oddział wywiadowczy, złożony z 30 ludzi. Piechota fińska odpędziła sowieckie oddziały wywiadowcze w sile jednego plutonu, które zbliżały się do pozycyj fińskich. Jeden oddział wywiadowczy jednostek niemiecko-fińskich zniszczył jeden wielki bunkier, wypełniony bolszewikami.

W południowej części frontu wschodniego normalna działalność artylerji i piechoty. Przy pomocy granatników i obrony przeciwpancernej zniszczono sowieckie gniazda oporu. W północnej części frontu fińsko-niemieckie oddziały bojowe zajęły pewną wieś, w której znajdowało się 40 bunkrów. Bolszewicy stracili przytem na polu **walki około 120 poległych**. Na tym samym odcinku zniszczono sowiecki posterunek polowy.

Jeden samolot sowiecki, który na skutek złej pogody zabłąkał się nad zatoką Fińską, **stał się** przyczyną alarmu przeciwlotniczego w kilku miejscowościach na południowych wybrzeżach. Niemieckie lotnicze siły zbrojne obrzuciły bombami **północne części frontu wschodniego**, jeden bolszewicki oddział na saniach zmotoryzowanych. Jak obecnie się potwierdza, myśliwcy fińscy w toku walki powietrznej nad Rukajaervi w dniu 6 kwietnia zestrzelili oprócz samolotów, o których już doniesiono, jeszcze dalszy bombowy samolot bolszewicki. W ten sposób bolszewicy utracili w tym dniu łącznie 17 aparatów.

Bolszewicy przy pomocy silnych grup zaatakowali **wyspę Suur-Tytaersaari** w południowej czyści zatoki Fińskiej. Oddziały zajmujące wyspę, odparły atak, zadając ciężkie straty bolszewikom, którzy wycofali się w okolice Lavansaari. Dotychczas naliczono kilkuset poległych bolszewików. Własne straty są bardzo nieznaczne.

W kilku wierszach.

Kapitan fregaty włoskiej Jannucci i kapitan porucznik Mazzola otrzymali odznaczenie srebrnego medalu za waleczność. Doprowadzili oni w lutym i marcu 1941 statki pozostające pod ich rozkazami z pewnego portu na morzu Czerwonem w ciągu dłuższego okresu czasu, niż 4 tygodnie, na przestrzeni 10.000 mil morskich poprzez niezwykle silnie strzeżone przez aliantów obszary oceanu Indyjskiego i Spokojnego do pewnego portu neutralnego.

*

Portugalski minister marynarki zarządził przekazanie statku „Bartolomeu Dias“ (1.315 ton) oraz kontrtorpedowca „Vouga“ (1.239 ton) z portugalskiej floty ojczystej do floty kolonialnej.

Zła ręka.

Już nieraz obserwowałem na tamie szeroką postać marynarza, który nieruchomo patrzał na morze, osłaniając jedną ręką oczy. Mówiono mi w małej wiosce rybackiej, która przykucnęła dobrze ukryta za mocną tamą, że ten stary marynarz to jest były sternik Brodersen. Przeżył on wiele, ale w przeciwieństwie do większości ludzi morza, z trudem tylko daje się nakłonić do tego, by coś opowiedzieć ze swych przeżyć.

Uważano starego, który żył samotnie w małym domku ze swych oszczędności za dziwaka i, jak to zwykle bywa w małem osiedlu, napomykano czasem tajemniczo, że zapewne musi mieć powód do takiej małomówności.

Burza wraz z powodzią, która szalała na zachodniem wybrzeżu już od kilku dni, dała mi wreszcie sposobność, by pomówić ze starym. Poszedłem w kierunku tamy, by popatrzeć na morze. Z szaro zaciągniętego nieba spływały smugi deszczu, któremi burza siekła mnie po twarzy. Z trudem torowałem sobie drogę przez jesienne łąki przeciw wiatrowi południowo-zachodniemu, który mi zapierał oddech. Kiedy znalazłem się pod osłoną wysokiej tamy, zauważyłem w pewnej odległości przede mną szerokie plecy wyłaniającego się sternika, który powoli wspinał się na tamę. Teraz stał w górze, mocny i potężny jak dąb. Stanąłem obok niego i patrzyłem na morze. Widok przede mną był o tak dzikiej piękności i niezmiernej sile, że na początku zapomniałem o obecności starego. Woda zalała cały brzeg: przede mną nie było niczego prócz niezmierzonej, kipiącej białoszarej płaszczyzny.

— Byleby tylko tama wytrzymała! — zawołałem głośno, by przekrzyczeć burzę, do starego. Skinął tylko, może nie zrozumiał mych słów. Staliśmy tak pewno kwadrans na górze, a kiedy sternik zeszedł na dół, przyłączyłem się doń. Za tamą, kiedy wiatr mieliśmy z tyłu, powtórzyłem moje pytanie.

— Tak, to jest dzieło ludzkie — odpowiedział spokojnie — ale wicher zmniejsza natężenie i jutro już pewno burza ustanie.

Mówiliśmy o zerwaniach tam w okolicy w poprzednich latach, zanim władze mogły wydać nakaz umocnienia ich, i tak gwarząc, doszliśmy do jego domu. Chciałem jeszcze niejednego o nim się dowiedzieć, ponieważ jednak widziałem jego zadumę, miałem już odejść. Tembardziej byłem zdziwiony, kiedy on nagle zaproponował mi, bym wstąpił do niego.

— Tam będzie ciepłej — zauważył i otworzył drzewi, które wiatr porwał i szarpnął niemi.

Podczas przyrządzania ciepłego napoju odpowiadał na moje pytania monosylabami. Kiedy jednak potem przysiadł się do mnie w izdebce, którą zdobiły pamiątki rejsów, jak to często u marynarzy bywa, pięknie uporządkowane i bez nadmiaru, zaczął z własnej inicjatywy opowiadać o podróżach. Gawędziliśmy tak chyba z godzinę. Ja także mogłem opowiedzieć niejedno o mym pobycie w krajach podzwrotnikowych. Pod wrażeniem tego, co słyszałem, zapytałem go wkońcu, jakie było najsilniejsze przeżycie w jego obfitującem we frapujące zdarzenia życiu. Przemyśliwał długo, a potem popatrzył na mnie badawczo.

— Jest to naturalne — rozpoczął powoli — że marynarz wiele widzi i przeżywa, co nie zdarza się innym. Przemyśliwa on jednak, jeśli ma serce i rozum, znacznie więcej o tem, co się zdarzyło, o Bogu i świecie niż większość ludzi. Życie samotne zmusza go do tego. Znałem młodego człowieka, który ciężo cierpiał. O nim chcę panu opowiedzieć. Było to już dawno temu, ale nigdy nie zapomnę tego okresu. Jego matka była wdową i nie było to napewno dla niej rzecza łatwą opłacać zań czesne w szkole. Jednakże pracą bez odpoczynku dokonała tego wreszcie i jej próżność macierzyńska chciała, by jej syn po ukończeniu studjów miał łatwiejsze życie, a nie takie, w którem byłby stale narażony na niebezpieczeństwo, jak jego ojciec, który ze swoim okrętem jako kapitan zatonął na morzu Północnem. Młodzieniec uczył się pilnie i osiągał dobre postępy w szkole. Ale jego matka nie chciała nigdy dać mu choćby grosza kieszonkowego, podczas gdy jego wszyscy koledzy mogli sobie pozwolić na skromne rozrywki. Ba, nawet gdy zarabiał trochę pieniędzy korepetycjami, nakazała mu matka, by jej oddawał wszystko, aby mogła to składać na późniejsze studja. Cześć, jaką żywił dla matki, pozwalała mu na tę dość przykrą dla młodego człowieka ofiarę. Ale pewnego dnia, gdy skończył już siedemnaście lat, zakochał się w dziewczynie, która nie mogła pojąć, dlaczego on nie zaprasza jej na dancing jak inni. Kiedy już dłuższy czas ze sobą chodzili, doszło do tego, że miała go wreszcie dość, gdyż nie mogła zrozumieć jego powściągliwości wobec wszelkich radości, a on nie chciał jej, powodowany fałszywą dumą, wyjawić przyczyny.

Jego pierwsza miłość była jednak tak silna, że mniemał, iż będzie musiał umrzeć, jeśli ją straci. I zdarzyło się, że pewnego wieczoru zażądał od matki tej części pieniędzy, które sam zarobił. Matka odmówiła mu z miejsca, wobec czego doszło do gwałtownej kłótni. Kiedy go matka w gniewie z powodu jego braku zrozumienia, porywczo chwyciła za ramię, zapomniał się całkowicie. Stała się rzecz straszna: uderzył swą matkę! Było to coprawda raczej pchnięcie i to w podnieceniu, bez rozwagi. Matka padła na ziemię pod wpływem nagłej fali przerażenia. Młodzieniec stał jakby sparaliżowany, patrząc z osłupieniem na swą rękę, jakby to było obce, do niego nie należące narzędzie, i nie wyrzekł ani słowa. Wiem, że byłby gotów odrąbać sobie rękę jako pokutę za swój czyn. Los jednak przeznaczył mu cięższą karę. Ponieważ nie mógł się ruszyć, podniosła się po chwili matka. Była blada jak płótno i nie spojrzała na syna. Może teraz zdawała sobie sprawę z tego, że postępowała niemądrze, odbierając synowi wszelką radość jego wieku i że ona to spowodowała jego zły postępek przez swój niezłomny upór. Milcząco podała kolację i jadła z nim razem. Oboje byli głęboko zawstydzeni i w głębi serca zmartwieni tem, co się stało, ale żadne z nich nie przemogło się na tyle, by wydobyć z siebie słowo zgody, któreby naprawiło i usunęło w cień zapomnienia to, co zaszło.

Gdy następnego ranka matka chciała zbudzić swego syna, już go nie było. Znalazła tylko kartkę, w której oznajmiał, że musi iść z domu, by odpokutować za swój czyn, popełniony na najlepszym na świecie człowieku, i że wróci dopiero wtedy, kiedy wybije się w innym zawodzie i będzie mógł zapewnić matce dostatnie życie. Matka wiedziała zaraz, że jej syn pójdzie na morze, ale miała jednak nadzieję, mimo rozpaczy, że nie wykona swego zamiaru i wróci do niej. Będąc bardzo oszczędną nie odważyła się na wydawanie pieniędzy na jazdę do Hamburga, miała też słabą nadzieję, że znajdzie syna w wielkiem mieście, które ją przejmowało grozą. Przypuszczam, że wałęsał się jeszcze przez parę dni w pobliżu dworca w Hamburgu, póki nie zaangażował się jako chłopak okrętowy na żaglowcu. Tak więc wdowa pozostała sama przez cztery lata i rozchorowała się ze zgryzoty. Syn pisał wprawdzie do niej często i donosił, że powodzi mu się dobrze, ale ona nie mogła mu odpisywać, ponieważ nie podawał adresu. Dlaczego to uczynił, nie wiem. Tak, los nie stroił żartów z obojgiem.

Po paru latach, kiedy wreszcie wracał do domu z zaoszczędzoną gotówką, okręt jego rozbił się przed wybrzeżem Irlandji w okropną burzliwą noc. Wówczas wiadomości nie rozchodziły się jeszcze tak szybko jak dziś. Nieszczęście chciało, że kilku z jego towarzyszy, których inny parowiec wyratował, nic nie wiedziało o jego ocaleniu na wybrzeżu irlandzkiem. Tak więc matka dowiedziała się o jego śmierci w tym czasie, kiedy był już w drodze do Niemiec. Wieść, że syn zginął tak samo, jak jej mąż, rzuciła wdowę na łoże boleści krótkiej a ciężkiej. Umarła, gdy syn wracał do niej. Mógł jeszcze być na jej pogrzebie.

Opowiadający zamilkł. Oddychał ciężko, jak gdyby odżyły w nim owe straszne chwile. Nagle zapytał:

— Czy nie uważa pan, że los czasami nazbyt okrutnie igra z ludźmi? Byłaż wina obojga tak wielka, że musieli odcierpieć aż taką karę?

Wybiła godzina.

— Wichura już ustaje — powiedział i podniósł się. Uścisnął mi na pożegnanie rękę i odprowadził mnie do drzwi.

Blask lampy naftowej padł na jego twarz, a kiedy spojrzałem w jego oczy, wiedziałem, że ów człowiek, o którym opowiadał — to był on sam.

Barthold Blunck

(Tłumaczył Leonard Fabiani)

KRONIKA

KWIECIEŃ **10** Piątek

Dziś: Ezechiela proroka
Jutro: Leona W. pap.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.45 do 4.55

Służba pocztowo-czekowa.

Kraków, 10 kwietnia. **Niemiecka Poczta Wschodu podaje do wiadomości, że wpłaty na własne konto pocztowo-czekowe, zapomocą specjalnych czeków, wolne są tylko wtenczas od opłaty, jeżeli przedłoży się książeczkę czekową w okienku pocztowem.**

Wyjęcie czeku z książeczki czekowej jest rzeczą urzędnika przyjmującego wpłatę, a nie może być uskutecznione przez właściciela konta czekowego. Rozszerza się postanowienie o niepodlegających opłatom — wpłatach, przy pomocy specjalnego czeku na własne konto pocztowo-czekowe w tej mierze, iż od osób, stawiających wniosek o otwarcie konta pocztowo-czekowego, dla wpłat na konto pocztowo-czekowe Nr. 1 Pocztowego Urzędu Oszczędności w Warszawie (Urząd Stawiania Wniosków) nie pobiera się żadnych opłat.

Próby uprawy rośliny zawierającej kauczuk.

Kraków, 10 kwietnia. **W bieżącym roku przystąpiono po raz pierwszy na terenie Generalnego Gubernatorstwa do próby uprawy rośliny, posiadającej własności kauczuku. Chodzi tu o roślinę pokrewną mniszkowi lekarskiemu, która dotychczas znana była na terenie Z. S. R. R. pod nazwą „Kok-Sagys“. Roślina ta pochodzi z gór Tianszam w środkowej Azji i najlepiej udaje się w stronie górskiej na poziomie 1.200 do 1.800 metrów.**

Opanowanie przez wojska niemieckie terenów wschodnich oddało do dyspozycji obszar, na którym Rosjanie planowali uprawę tej rośliny. Również usiłowali oni ją przeszczepić na teren Galicji.

O ile chodzi o Gen. Gub., to próby z Kok-Sagys“ przeprowadzane już były od roku 1936 w Instytucie Doświadczalnym w Puławach, a prace badawcze od zeszłego roku przeprowadzane są w szerszym zakresie. Należy zaznaczyć, że uprawa tej rośliny na terenie Gen. Gub. znalazłaby nadzwyczajne warunki.

W Rosji Sowieckiej wyprodukowano w r. 1930/31, w czasie pierwszej Piatiletki, ponad 1000 dziko rosnących roślin i właśnie przy tej sposobności odkryto „Kok-Sygys“, zawierający w swym korzeniu kauczuk. Według danych statystycznych powierzchnia przeznaczona pod uprawę tej rośliny miała obejmować w roku 1940 — 130.000 ha, a w roku 1942 — 800.000 ha. Jako nadzwyczaj podatne tereny uchodziły: Ukraina Białoruś, a nadto Galicja, Łotwa i Litwa.

Uprawa „Kok-Sagys“ jako rośliny zawierające kauczuk, będzie miała w przyszłości duże znaczenie, tak ze względów natury gospodarczej, jak i militarnej.

Z rubryki codziennych wypadków.

Gdy niewiasta jest zakochana...

(fem) Zamieszkała przy ul. Łobzowskiej 6, Marja K., lat 36, w celach samobójczych zażyła 200 g kropli walerjanowych. Samobójczyni targnęła się na swe życie z powodu zawodu miłosnego. Pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia Ratunkowego, który polecił przewieźć denatkę do szpitala św. Łazarza.

Dziewczyna pod kołami pociągu.

(fem) We czwartek popołudniu na stacji w Bonarce zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Około godz. 5 popoł. dojeżdżał do stacji pociąg osobowy, w którym jechała na stopniach wagonu 16-letnia Józefa Kiemzak, mieszkanka Łagiewnik. W pewnym momencie dziewczyna dostała się pod koła, które odcięły nieszczęśliwej prawą nogę. Józefę Kiemzak przewieziono na oddział chirurgiczny.

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków,** 10 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Józef Charnas,** lat 38, zmarł 14 marca 1942 r.; **Mgr. Franciszek Bajer,** zmarł 16 marca 1942 r.; z Rzepów **Tekla Bujasowa,** lat 77; **Dr. Kazimierz Szumowski,** lat 40, lekarz; **Piotr Jan Piotrowicz,** lat 38, pracownik fabryki Monopolu Tytoniowego; **Dr. Roman Arsenicz,** lat 43, lekarz; **Henryk Cyna,** lat 53, mistrz stolarski; **Józef Jania,** lat 48, garbarz-falcownik; **Leszek Jurczakiewicz,** lat 17, uczeń; z Wandasiewiczów **Stanisława Filochowska,** lat 83, wdowa po urzędniku Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie; **Stanisław Synowiec,** lat 52.

STAN WODY W DNIU 10 KWIETNIA WYNOSIŁ: na Wiśle w Krakowie 407, temperatura plus 3, w Szczucinie 446, temperatura plus 9, w Sandomierzu 374, temperatura plus 4, w Zawichoście 464. Na Sanie w Przemyślu 366, temperatura plus 2; na Dunajcu w Nowym Sączu 295, temperatura plus 4.

Czy pan o tem słyszał?

Wierne służące.

(St) W Medjolanie nagrodzono dyplomami i kwotami pieniężnemi 53 osoby, które przez długie lata służyły na jednem miejscu. 71-letnia Stella Mariani, osiągnęła swojego rodzaju rekord, służąc przez 55 lat bez przerwy u jednej rodziny. 72-letnia Gertrude Banda służyła na jednem miejscu 52 lata, zaś 65-letnia Carolina Vertemati — 40 lat.

7.300 krawatów.

(bal) Jeden z mieszkańców Chicago, młody jeszcze, bo 37-letni Charles Brown, pobił nielada rekord. Od 17 roku życia, kiedy ukończył wstępne klasy gimnazjum. Brown nosił już przy eleganckiem ubraniu krawaty. Nie było dnia, w którymby jego koledzy widzieli go w poprzednio noszonym krawacie. Tak więc Brown przez 20 lat skompletował ok. 7.300 różnego rodzaju krawatów pomiędzy któremi nie było nawet dwóch identycznych. Jak obliczają, manjak na kupno krawatów w ciągu 20 lat wydał okrągło 4.800 dolarów. Charles Brown mógł sobie na to pozwolić. Jego ojciec, Feliks Brown, był właścicielem dobrze prosperującej fabryki musztardy, a roczny dochód powodował ok. 4 mil. dolarów. Obecnie Charles, jako spadkobierca swego ojca, jest miljonerem, a na przechowanie krawatów poświęcił 14 wspaniałych szaf. Ciekawe, ile krawatów zakupi jeszcze Brown do śmierci?

Niedoszły samobójca.

(bal) Filip Ferrey z miasta Menuf w Egipcie 16 razy próbował popełnić samobójstwo. Ferrey 8 razy wieszał się, 5 razy przecinał sobie żyły u rąk, oraz 3 razy rzucał się w nurty Nilu. W każdym wypadku samobójcę ratowali znajdujący się w pobliżu ludzie. Rachunki szpitalne, przeliczywszy na złote, wyniosły ok. 9.400 zł. Obecnie liczący już 73 lata Filip Ferrey leży bardzo chory z powodu uwiądu starczego. Przeczuwając zbliżającą się śmierć, pragnie wyzdrowieć i korzystać z życia. Lekarze przepowiadają w niedługim czasie kryzys, a wszelkie zabiegi w celu utrzymania chorego przy życiu uważają za zbędne. Na pytanie czemu w swojem życiu, będą jeszcze młodym i zdrowym, popełniał aż 16 nieudanych zresztą zamachów samobójczych, Ferrey odpowiedział, że powodem pozbawienia się życia była chęć zapoznania się z... samopoczuciem samobójcy.

Nóż elektryczny.

Prąd elektryczny znajduje coraz to szersze zastosowanie w różnych dziedzinach życia, a także i w medycynie. Jak wykazały doświadczenia, prądem elektrycznym można doskonale operować. Nóż elektryczny jest bowiem idealnie ostry, kraje jak brzytwa, przyczem prąd elektryczny tamuje momentalnie drobniutkie krwotoki przeciętych naczyń krwionośnych, co w efekcie daje czyste, suche i przejrzyste pole operacyjne. Do mniejszych zabiegów operacyjnych używa się prądu elektrycznego już oddawna.

Pomogła woda.

W jednej miejscowości żyła pewna kobieta, która wiele cierpiała przez swego męża. Ilekroć przebywali razem, zawsze wybuchała między nimi kłótnia, która zazwyczaj kończyła się ciężkiemi razami, jakie spadały na grzbiet nieszczęśliwej żony. Historja ta powtarzała się codziennie. Kobieta szukała najróżnorodniejszych środków, ale wszystkie zawodziły. Czego nie robiła, wszystko nadarmo. Siedem piątków pościła, dawała pić mężowi jakieś zaczarowane ziele, poprawy jednak nie było.

Wkońcu ktoś poradził jej udać się do pewnego staruszka, który żył w samotności, w chatce pod lasem. Istotnie kobieta wybrała się do niego, opowiedziała o swej złej doli i poprosiła o radę. Staruszek myślał chwilę, wkońcu wręczył przybyłej flaszkę wody.

— Weź to — rzekł — a skoro twój mąż powróci do domu, nabierz trochę płynu do ust, lecz nie połykaj. Przekonasz się, że twój mąż nietylko nie zbije cię, ale nawet nie będzie na ciebie krzyczeć.

Uszczęśliwiona kobieta powróciła do domu i postąpiła wedle wskazówek staruszka. Istotnie okazało się, że minął dzień, drugi i trzeci, ba nawet cały tydzień, a mąż zachowywał się bardzo poprawnie. Trzykrotnie zaglądała kobieta do domku staruszka i trzykrotnie powracała z pełną flaszką wody. Kiedy zaś za czwartym razem zjawiła się u niego, ten rzekł do niej:

— Czy nie zauważyłaś, że we flaszce jest najzwyklejsza woda? Widzisz, woda dlatego ci pomogła, ponieważ trzymając ją w ustach nie miałaś możności kłócić się z mężem i musiałaś milczeć.

Idź więc do domu i nie kłóć się ze swoim mężem, lecz zamilcz skoro ogarnie cię gniew. A kiedy gniew minie, wytłumacz wszystko mężowi po dobroci, a wszystko będzie dobrze.

Kobieta usłuchała rady staruszka i od tej chwili żyła szczęśliwie ze swym mężem.

Astronom i beczka wina.

Jan Kepler pochodził z ubogiej rodziny, nic więc dziwnego, że bieda zaglądała niejednokrotnie do niego. Sławny astronom dążył jednak wytrwale do obranego celu, nie zrażając się ani trudnościami — ani niepowodzeniami, jednem słowem, szedł przebojem przez życie. Mimo wszystko nie gardził on przyjemnościami, jakie daje życie, lubił wino i znał się na niem dobrze.

Keplerowi zaczęło się nieco lepiej powodzić, skoro został nauczycielem w szkole rolniczej w Linzu. Wówczas to postanowił on zakupić dla siebie całą beczkę wina, aby mieć zawsze pod ręką dobry trunek. Kiedy zamówiona beczka już stoczyła się do piwnicy Keplera, ten zaczął obserwować ją z wielkiem zainteresowaniem. Natychmiast też zajął się pomiarami beczki i zaczął prowadzić badania, tyczące się objętości beczek wogóle. Wynikiem tych obliczeń była praca naukowa, napisana w języku łacińskim. Wypada jeszcze nadmienić, że Kepler prowadząc swe obliczenia, zapomniał zupełnie o wypiciu wina.

(bal) **JAK KOTWICE ZŁAPAŁY ZA MOTYKI.** Pogoda była ładna, majowa, to też Janina Kurek wygnała z obory bydło i pasła na pastwisku. Obok, Helena i Marjanna Kotwice sadziły kartofle i w międzyczasie zaczęły się wyśmiewać z Kurkówny, „że jest taka duża i pasie krowy, bo się do innej roboty nie nadaje, gdyż jest niewydarzona“. Kurkówna coś im na to odpowiedziała, a za chwilę obrażone Kotwice rozpoczęły bójkę. Helena Kitwica pchnęła Kurkównę tak silnie, że ta upadła na ziemię. Gdy uderzona próbowała się podnieść, Kotwice poczęły ją bić motykami po głowie i twarzy, wskutek czego Kurkówna odniosła szereg ran na głowie i nosie. Sprawa zawędrowała do sądu grodzkiego w Kielcach, gdzie zapadł wyrok skazujący Helenę i Marjannę Kotwice po 6 miesięcy więzienia. Pozatem oskarżone obarczone zostały solidarnem uiszczeniem kosztów postępowania oraz opłat sądowych. Obie oskarżone zgłosiły apelację do Sądu Okręgowego w Kielcach, gdzie wyznaczono rozprawę na dzień 2 maja br.

PKH
POLSKIE KINA W KRAKOWIE

APOLLO
Św. Tomasza 11. — Telefon 11120.
Od dnia 10 do 16 kwietnia 1942 r.
STRZAŁY W NOCY
H. Piel, E. Greyff, H. Lorenzen.
Początek godz. 16, 18, 20.

WANDA
Św. Gertrudy 5. — Telefon 17305.
Od dnia 10 do 16 kwietnia 1942 r.
WALC MIŁOŚCI
W. Liebeneier — Dorit Kreysler.
Początek godz. 16, 18, 20.

SZTUKA
Św. Jana 6. — Telefon 16320.
Od dnia 10 do 16 kwietnia 1942 r.
PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA
I. M. Domańska — Józef Orwid,
Początek godz. 16, 18, 20.

UCIECHA
Starowiślna 16. — Telefon 12516.
Od dnia 10 do 16 kwietnia 1942 r.
MAŁŻEŃSTWO NA RATY
L. Marenbach, Johannes Riemann.
Początek godz. 16, 18, 20.

ATLANTIC
Stradom 15 — Telefon 10882.
Od dnia 10 do 16 kwietnia 1942 r.
ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU
Lena Żelichowska — Michał Znicz.
Film prod. polskiej. Przedsprzedaż godz. 10—12.
Początek godz. 16, 18, 20.

STELLA
Lubicz 15. — Telefon 14301.
Od dnia 10 do 16 kwietnia 1942 r.
CÓRKA POCZMISTRZA
H. George, H. Krahl, S. Breuer.
Początek o godzinie 16, 18, 20.

Poszukujemy
dla fabryk w Rzeszy Niemieckiej:

murarzy, cieśli, robotników budowlanych, ślusarzy, tokarzy, metalowców przyuczonych, oraz robotnic fabrycznych wszelkiego rodzaju.

Dobre pomieszczenie i wyżywienie zapewnione. Wysokie wynagrodzenie wg. taryf obowiązujących w Rzeszy Niemieckiej. Informacyj udzielają przedstawiciele firm codziennie w godz. 8—19, w niedzielę od godz. 10—13

w Biurze informacyjnym dla robotników i pracowników umysłowych w Krakowie, — Grodzka 60, Rzeszów, Ring 15.

—o—

Kilka tysięcy robotników otrzymało już za naszem pośrednictwem dobrą pracę. Zasięgnij u nas bliższych informacyj. 1864k

IWONICZ-ZDRÓJ — **Sezon** od 1-go maja. Informacyj udziela Zarząd. 2302k

Wolne posady

Ekspedjentkę do sklepu galanteryjnego z niemieckim w słowie i piśmie przyjmę. Posiadające znajomość buchalterji pierwszeństwo. Jamroż, Burgstrasse 28/30. 9615

Poszukujemy natychmiast młodszej **sprzedawczyni,** władającej językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2411k".

Poszukujemy fachowego **montera** drucianych szkieletów parasoli oraz kilka szwaczek (szycie parasoli). „AFKA", Krakowska 4-6, Kraków. 2412k

Pracowita, uczciwa, lubiąca dzieci **pracownica domowa** ze znajomością jęz. niemieckiego do niemieckiego gospodarstwa domowego poszukiwana. Zgłoszenia osobiste Dr. Pohl, Krakau, Aussenring Nr. 54, m. 3. 9500

Zatrudnimy mechaników samochodowych, elektryków, tokarzy. — K-Werkstatt Opel-Bauer, Kraków Rymarska 9 (Osiedle). 9550

Karmelarza samodzielnego pracownika do wyrobu cukierków nadziewanych i atlasowych poszukujemy zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8123".

Czysta młoda dziewczyna otrzyma codziennie na 2 godziny zatrudnienie w małem niemieckiem gospodarstwie domowem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9406".

Drukarskiego maszynistę do maszyn płaskich przyjmą zaraz Zakłady Graficzne „Styl", Kraków, Krupnicza 8. 8935

Robotników przyjmę zaraz na dobrych warunkach. Fabryka Wyrobów Betonowych F-my Arch. P. Emilewicz, Rzeszów, Zygmunta 4. 2303k

Dochodząca pokojówka czysta, młoda, uczciwa — sprzątanie, cerowanie, prasowanie. — Zgłoszenia: Kwieciarnia Wrzos, Stradomska 18, Kraków.

Obznajomiona z pielęgnacją niemowląt, potrzebna. Zgłaszać się osobiście: Kraków. Felicjanek boczna 3, mieszkanie 2, wieczorem. 9453

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, młoda — polecenia komieczne. — Zgłoszenia: Kwieciarnia Wrzos, Kraków, Stradomska 18.

Ekspedjentka do filji pralni, ze znajomością niemieckiego, szwaczka z maszyną — potrzebne. Pralnia „Słońce", — Kraków, Kościuszki 19.

Służący potrzebny do robót domowych. Zaborski Władysław — Kraków, Kazimierza Wielk. 67.

Służącą do wszystkiego, umiejącą gotować, czystą uczciwą, przyjmę zaraz. Kraków, — Sobieskiego 1 — mieszkanie 6.

Buchalterkę — z niemieckim — w słowie i piśmie, maszynopismo — przyjmę. Zgłoszenia: Jamroż, — Kraków, Burgstrasse 28/30.

Potrzebna panienka do cukierni na godziny wieczorowe. Zgłoszenia piśmienne: „Par", Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, pod „132". 2376k

Poszukuję pomocnika kowalskiego od zaraz. Pracownia kowalska, Kraków, Białoprądnicka 41.

Dziewczynka 16-letnia, lub starsza kobieta do posługi domowej przedpołudniem potrzebna. Kraków, Smoleńsk 9, m. 2. 9339

Posadę uzyskasz, wyuczywszy się zawodowo pisać na maszynie: — „Wanda", Kraków, Florjańska 39, ofic. 1620k

Posad poszukują

Ekonom, lat 40, energiczny, uczciwy, pracowity, praktyka polecenia, perfekt niemiecki, bezdzietny, szuka pracy. Żona zająć się może warzywnictwem, gospodarstwem domowem, jako wychowawczyni, lub opieka do dzieci. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8662".

Zdolny, uczciwy, młody, jęz. niem. i polski w słowie i piśmie, średnie wykształcenie, szuka jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8141".

Pierwszorzędna siła fachowa obejmie zarząd hotelu, pensjonatu — lub większego gospodarstwa domowego. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8020".

Praktyki rolnej poszukuje 22-letmi, energiczny — Szkoła Handlowa dobre niemieckie. Tarnów, Kantorja 21/4. 8030

Młoda, reprezentacyjna z maszynopismem i średniem wykształceniem, poszukuje posady biurowej, Kraków, Dietla 113/6. 8031

Urzędnik, 23 lat, energiczny, Akademja Handlowa, księgowość, niemiecki, poszukuje pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8035".

Biuralista ukończoną szkołą rolniczą, niemieckie słowie i piśmie — poszukuje zajęcia Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 7884".

Fotograf operator, retuszer, laborant, z dobremi świadectwami, przyjmie posadę. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8150".

Dziewczynka, lat 15, z dobrego domu, zajmie się dzieckiem. Oferty składać: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8151".

Podmajstrzy ciesielski, lat 38, — poszukuje pracy, zna wszelkie roboty zakresu ciesielstwa. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7753".

Przyjmę agenturę art. spożywczych, Kraków lub prowincja. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 7856".

Chłopiec, lat 15, inteligentny, poszukuje zajęcia w kawiarni, cukierni, pomoc domowa. Kraków, Dietla 33/13. 7880

Szofer mechanik, przyjmie posadę zaraz, najchętniej osobówkę. Zgłoszenia: Poste-restante Słomniki — „Führerschein Nr. 3375". 8013

Ekonom, lat 40, żonaty, zdolny, pracowity, perfekt niemiecki, przyjmie pracę. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7895".

Werkmistrz-mechanik, prawo jazdy, obejmie posadę werkmistrza warsztatu samochodowego, garażu, szofera. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7921".

Elektryk samodzielny, kilkunastoletnia praktyka, język niemiecki, przyjmie posadę kierownika robót elektrycznych. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7953".

Panna, średnie wykształcenie, — szuka praktyki biurowej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7962".

Panienka inteligentna, skromna, uczciwa, poszukuje posady bufetowej, ekspedjentki ewentualnie kelnerki. Zgłoszenia: Częstochowa, Focha 54, — Kwiatkowska. 7963

Fryzjerski pracownik damski, ewentualnie z męskim, wolny. — Zgłoszenia podaniem warunków płacy: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7978".

Technik przyjmie pracę przy komasacji, meljoracyjną, drogowo budowlaną. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8006".

Wychowawczyni (freblanka) praktyka przedszkolu, prywatnie poszukuje pracy. Najchętniej wieś. — Kraków, Salwator, Gontyna 7 m. 2. 8009

Szofer-mechanik, znający trochę język niemiecki — poszukuje posady Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8057".

Panienka inteligentna, sierota, zdolna każdym kierunku, ładnem pismem, szuka jakiejkolwiek pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 8961".

Kupno

Kupię angielski lub bielski kupon na ciemne ubranie męskie oraz czarny materjał damski na płaszcz zimowy i letni. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Mazowiecka 26a, sklep cukierniczy. 8475

Aparat fotograficzny małoobrazkowy kupię. Zgłoszenia: „Par" — Kraków, AdolfHitler-Platz 46 — pod „127".

Kupię kino małoobrazkowe, wraz z filmami, albo też same filmy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7484".

Linkę stalową 20 metr. bież. 15—20 mm grubości kupię zaraz. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7482".

Zegarki, biżuterja, brylanty, kupno, sprzedaż, — zlecenia, poleca: Chwiłkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Kryształ, wazon w srebro oprawny, poszukiwany przez Doroteum — Kraków, Starowiślna 18. 2408k

Nurki, futro poszukiwane przez Doroteum, Kraków, Starowiślna 18. 2409k

Maszynę pisarską (walizkową) kupię. Kraków, — Kraszewskiego 11 4. 9537

Kupię pierwszorzędny zegarek — na rękę. Telefon: 119-84. 9624

Kupię cytrę (Elegję) koncertową. Wiadomość: West ring 28, m. 4 — Rötterowa. — Godzina 1—3 popoł.

Kupię w dobrym stanie pokój męski, fotele, krzesła oraz lampę. Oferty: Kraków, skrzynka pocztowa 392. 7556

Kupuję: stare zęby porcelanowe i protezy kauczukowe. Kraków, — Sławkowska 9, II p. 7567

Kupię **maszynę rymarską** do szycia w dobrym stanie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7571".

Kupię taboret — wkręcany, drewniany lub wykładany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7572".

Kupię materjał — bielski ubraniowy, płaszczowy — kostjumowy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7579".

Cytrę koncertową kupię. Kraków — Sławkowska 6/4, 6—8 wieczór.

Słownik techniczny niemiecko-polski Stadtmüllera, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7706".

Kupię kasetę aparatu fotogr. 18×24. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 7714".

Kajak składany w dobrym stanie kupię. Kraków — Mostowa 14, m. 17

Książki, encyklopedje, herbarze — oraz inne kupujemy, najlepsze ceny. Antykwarjaty Adama, — Kraków, Szpitalna 16 i 5. 7731

Plandekę dobrą 4×2.5metra, szafarnię na mąkę, ule warszawskie, nadstawkowe dobre, kupi „Spójnia" Słomniki.

Namiot week-endowy dwuosobowy, z podłogą w bardzo dobrym stanie, kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7807".

Najkorzystniej sprzedacie **wszystko** w „Centrokomisie". — Kraków, Grodzka 9.

Pióra wieczne, — nawet popsute — kupuje Ziembicki, Kraków. Marjacki 2. 1662k

Kupuję książki, encyklopedje, herbarze, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy: — Antykwarnia Stanisława Pelc, — Kraków, Szpitalna 19. 8180

Meble używane! Sypialnie, jadalnie, gabinety nowoczesne, różne pojedyncze kupuje zaraz gotówkowo: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 8728

Taśmy, deseń ludowy, szerokość 3—5 cm, kupi każdą ilość: Nowak Tarnów, Bonera 7

Kupię złom srebrny 6 kg. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9005".

Wózek dziecięcy, spacerowy, mało używamy, kupię. Kraków. Lea 22a/2. 9443

Kupię dobre **ubranie.** Kraków, pl. Jabłonowskich 1/15 4—6. 9336

Materjał na obicia mebli, portjery itp. kupi natychmiast Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Biżuterję złotą — używaną, kupię. Kraków, Starowiślna 68/4, 13—15.

Znaczki polskie wszelkie kupujemy stale. Oferty z cenami nadsyłać: Polski Dom Filatelistyczny, — Warszawa, Marszałkowska 116.

Kupimy natychmiast wózek myśliwski oraz powóz kryty (karetka). Transportgemeinschaft, Krakau, Rathauspl. 10. 9501

Kupię złoty łańcuszek medaljonikowy, czółenka — białe, czarno-białe Nr. 37, kupon ciemno-szary lub ciemno-szare ubranie. Telefon: 119 84. 9622

Zegarki używane dobrych marek — nawet zepsute — kupuję. Płacę dobrze! **Klupa,** Kraków - Łagiewniki, Ułanów 377. 8568

Obrazy znanych malarzy polskich kupuję za gotówkę. Płacę dobrze! Opis, cenę zgłaszać listownie: — **Klupa,** Kraków, Łagiewniki, Ułanów 377 8570

Kupujemy gotówkowo używane ubrania, bieliznę, walizki, kilimy, koce, aparaty fotograficzne, zegary. Kraków, św. Krzyża 7, sklep.

Kupujemy wszelkie książki, płacąc dobre ceny. Antykwarjat S. Adam, ul. Szpital na 16 i 5, Kraków. 2329k

Ubrań męskich, **kostjumów,** płaszczy, wszelkiej garderoby poszukujemy. Przyjmujemy komis — sprzedaż szybka: Komis, Kraków Adolf Hitler-Platz 12. 7908

Wszelką garderobę, bieliznę używaną kupuję: — Kraków, Dietla 19, mieszkanie 17 prawa oficyna.

Kupuje srebro oraz wykonuje — przeróbki złote w zakres jubilerstwa wchodzące. Kraków, Jagiellońska 6, w podworcu. 8185

Kupuję obrazy. — H. Grzybowska — Kraków, Zwierzyniecka 14. 1937k

Płyty stare i uszkodzone kupuje firma Leopold Hutterer, Kraków Adolf Hitler-Platz 13, I. p.

Porcelanę, lisy, bieliznę, **futra,** kostjumy, płaszcze, patefony, zaraz możesz sprzedać przez Komis. **Grodzka** 42. 5471

Gotówką płacimy za **ubrania,** płaszcze letnie, spodnie, sukienki. — Sklep skupu: Pl. **Dominikański** 1.

Potrzebujemy **ubrań, trenczów** — kilimów, kryształów, sukienek — maszyn, spodni — do natychmiastowej sprzedaży — **Grodzka** 42. 5464

Znaczki pocztowe kupuje, sprzedaje: Biuro Filatelistyczne, Kraków, Florjańska Nr. 30 5413

Garderobę używaną **kupuję,** sprzedaje: Kraków, Starowiślna 80, sklep. 2312k

Kupuje i sprzedaje używane — wózki dziecięce, Kraków, Krakowska 30, sklep używanych rzeczy żelaznych. 5712

Opielaczkę trzechrzędową do buraków i zbóż w dobrym stanie, kupię. Majątek Borek Stary, p. Tyczyn. 6802

Psa starszego lub młodego rasowego kupię. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7494".

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, **fotoaparatów,** kryształów poszukujemy. Gwarancja szybkiej sprzedaży. — Ewentualne zaliczki. Komis Adolf Hitler-Platz 12. 7906

Fisharmonjum małe, kupię niedrogo w Krakowie lub w okolicy. Zgłoszenia — Wł. Wołek, Czermichów koło Krakowa. 6894

Kupię okazyjnie dziecięce łóżeczko żelazne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6913".

Kupię nowoczesny aparat fryzjerski do suszenia włosów. Kraków, Pijarska 11 Zakład fryzjerski

Kupuje różne używane sprzęty domowe, lampy — garnki, talerze, firanki, karnisze: Sklep, Kraków — Krakowska 35.

Bańkę na mleko 3—4 l. masywną, z gumą, kupię. — Zgłoszenia pisemne: Kraków, Mogilska 13b/7.

Futro męskie lub spód futrzany kupię. Wyczerpujący opis i cenę — podać: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6987".

Kołnierz futrzany męski, bobry, wydra, kupię. — Podać cenę: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7060".

Czarny papier w rolkach 225 szeroki, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7063".

Kupię wózek — dziecięcy luksusowy. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 80, sklep, telefon: 223-67.

Psa rasowego — młodego kupię. Oferty z podaniem rasy, wieku i ceny: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7214".

Kupię kupon bielski. Kraków, Mały Rynek 6/11.

Sprzedaż

Wóz ciężarowy na jednego albo parę koni do sprzedania. Kraków, Prądnicka 15, kuźnia. 8863

Okazyjnie sprzedajemy — **wszelką** garderobę, lisy, **dywany,** kilimy, pościel, bieliznę. — Duży wybór praktycznych, — wartościowych przedmiotów „CENTROKOMIS". Kraków, Grodzka 9. 8734

Patefon elektryczny samoczynnie zmieniający 10 płyt, wbudowany wzmacniacz, pięknej orzechowej szafce sprzedam. Kraków, Florjańska 15/4. 2372k

Najtaniej sprzedajemy — maszyny „Singera", maszyny pisarskie, fotoaparaty, patefony, płyty, srebro, platery, porcelanę, kryształy, antyki „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 8733

Okulary słoneczne, rowerowe, motocyklowe: Jan Lipa Warszawa, Marszałkowska 102, pok. 84.

Tapczan sprzedam. Kraków, Dietla 29/14, oficyny. 8669

Tapczan sprzedam. Kraków, Krakowska 35, sklep. 8670

Patefon elektryczny okazyjnie do sprzedania. Kraków. Florjańska 15, m. 4. 2407k

Narzędzia, młotki, nożyce do blachy, feikluby, obcęgi, świderki, metry, cykliny, spinacze, wosk do pasów sprzedaje Firma Herzog, Kraków, św. Marka 21.

Filateliści! Okazja, która nie wróci — to kwietniowa rabatowa sprzedaż znaczków polskich. Czytajcie duże ogłoszenia niedzielne, czwartkowe. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, Marszałkowska 116. 2371k

Ubranie granatowe przedwojenne, nowe na wysokiego, sprzedam. — Kraków, Długa 14/5. 9565

Samochód 1 tonowy na chodzie sprzedam. Kraków, Mazowiecka 56. 9590

Futro nowe sealskinowe sprzedam okazyjnie. Kraków, Plac Słowiański 2/4 (od piątej). 9536

Lustro wiszące w złoconych ramach dwa obrazy sprzedam. — Kraków. Dębniki, Barska 24/3, od 3 do 6-ej popoł. 2413k

Zabawki, huśtawki, wózeczki, auta, kręgle, gry poleca: Wytwórnia **Zabawek,** Bochnia, Leonarda 31. 9003

Elektryczne wentylatory, dmuchawy, szlifierki, polerki, dynama: — „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13, telef. 110-53.

Łóżko blaszane — dziecięce, wózek dla lalek, wełnę bordową, wannę blaszaną, sprzedam. Kraków, — Kazim. Wielk. boczna 17/5. 7218

Buchaj czarno-biały, nizinny — dwuletni, licencjonowany, do sprzedania. — Majątek Bieżanów. Telef.: Bieżanów 1. 9613

Patefon szafkowy dwusprężynowy, ładny mebel, — sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16/28. II. p. oficyny, prawo. — ganek. 9621

Patefon elektryczny i wzmacniacz tanio sprzedam. Kraków, ul. Moniuszki 4, m. 5 (Osiedle). 6679

Maszynę Singera, pierwszorzędną — sprzedam. Kraków, Słoneczna 2, m. 1. 9626

Płaszcz popielaty i granatowy damski, sprzedam. — Kraków, Lubicz 26/4. 9618

Rower damski — męski okazyjnie do sprzedania. — Centrala wag, — Kraków. Grodzka 15. 9619

Fortepian krótki, płyta metalowa, krzyżowy — okazyjnie sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 26, Kraków. 9019

Tanio dużym wyborze: ubrania, suknie, kostjumy, bieliznę, obuwie, patefony znajdziesz: Sklep, — Kraków, Krakowska 36. 9026

Motory elektryczne do 50 koni — jednocześnie wykonujemy remonty: „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13, telefon 110-53. 9027

Znaczki pocztowe, nowy wybór: Kraków, Adolf Hitler Platz 9, Pasaż.

Galanterję, zabawki z drzewa itp. poleca firma **„Jola",** Kraków. św. Tomasza 10.

Buty z cholewami 43 sprzedam: Kraków, Starowiślna 68/4, 13—15. 9086

Kupon bielski — sprzedam. Kraków, Stolarska 13 26, II. p. 9088

Fortepian „Stiengla" pełnopancerny, krzyżowy — tanio sprzedam. Kraków-Podgórze Zamojskiego 26/3.

Maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek w pończochach. — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9091".

Harmonję koncertową Hohnera, 120 basów, oraz 48 basów, włoską, metalowa płyta — szybko sprzedam: Kraków, Arjańska 7, m. 3. 2373k

Żaluzje 2 sklepowe kompletne, nie używane, 2.50×1.60, gablotki na ladę oszklone — sprzedam. Ajencja Siemianowski, Zakopane.

Sklep komisowy, Florjańska 31 — sprzeda: lisy srebrne, mongolskie, ubrania, porcelanę, szkło. 2375k

Sprzedam 2 pary spodni (pumpy), buciki męskie z cholewkami 42, kapelusz — używane: — Kraków. Krzywa 13/11.

Łapki perskie, — piękne, sprzedam. Kraków, Kołłątaja 3/16, od 12—16.

Gramofony, meble, **dywany,** lustra, porcelanę, obrazy poleca Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, **Szpitalna 11**

Ubrania, walizy, platery, **serwisy,** kilimy poleca Dom Handlowo - Komisowy, Kraków, **Szpitalna 11.** 9015

Patefony, płyty — duży wybór — Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26, telefon 162-01. 9016

Dywany perskie, kilimy, porcelanę, kryształy poleca Konc. Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26.

Okna z kratami i bez, drzwi — do sprzedania. Kraków, św. Jana 30 9, w podworcu.

Materace, tapczan fotel-łóżko, połowe łóżko — Dembiński, Kraków, św. Marka 19 — narożnik Florjańskiej, tapicer.

Sprzedam kupon ubraniowy. Kraków, Mały Rynek 6/11. 6924

Sprzedaje różne używane meble — wszelkiego rodzaju sprzęty domowe, garnki, lampy, firanki, karnisze. Sklep Krakowska 35. 6949

Szafa biblioteczna nowoczesna — fotele Thoneta — sprzedam. Oglądać 3—5 popoł.: Kraków, Staszica 8, m. 4. 6958

Sprzedam smoking. Rudolf Kwaśny, Kraków, — Garncarska 16, II p. 6963

Pianino marki — pierwszorzędnej, angielskie, pełnopancerne, sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6982".

Materjał ubraniowy na kostjum, bielski, sprzedam Kraków, Kochanowskiego 2/2.

Auto osobowe Adler Triumpf Junior 996 cm sz., sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7187".

Używaną garderobę, bieliznę koce, oraz inne — wartościowe rzeczy sprzedajemy tanio: Sklep Kraków, św. Krzyża 7. 7799

Używaną garderobę męską, damską sprzedaje — kupuje: Sklep — Kraków. Pierackiego 4. 8720

Siodło kompletne do sprzedania. — Kraków, Koletek 7-26. 6037

Czółenka nr 39, 38, 37, płótno pościelowe, sprzedam. — Kraków, Szlak 31/5. 9180

Sprzedaje tanio meble, **dywany,** obrazy, porcelany, wszelką garderobę: Dom Handlowo-Komisowy — Kraków. Szpitalna 11 1324k

Obrazy najlepszych artystów polskich: **Wawrzecki,** Kraków Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno

Walizki, narożniki niklowane, — zamki, rączki oraz inne części do walizek pulman. Najtaniej: Żelazkiewicz. Warszawa, Marszałkowska 86/8. telefon: 8-53-94. 2313k

Gwoździe do drewniaków mosiądzowane i niklowane. Pineski jednolite i kryte. Najtaniej: Żelazkiewicz, Warszawa, Marszałkowska 86/8, telefon: 8-53-94. 2314k

Zegary elektryczne, synchroniczne Fabryka K. Żelazkiewicz, Warszawa, Marszałkowska 86/8. 2315k

Znaczki pocztowe odsprzedawcom dostarcza korzystnie Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116.

Sypialnię, jadalnię, leniwce, tapczan, otomanę okazyjnie sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 9018

Kupon na suknie jedwabny, paski, kwiatki, wełniany, różowy, czarny jedwabny — sprzeda sklep, — Kraków, Krakowska 36. 9022

Pelerynka z lisa srebrnego, kołnierz skanki, falisty: Dietla 15/9, Kraków, 9023

Spód nutrjety, — kurtka męska nutrjety, duża: Dietla 15/9, Kraków.

Organdina — kupony na suknie, różowa, niebieska, jedwab czarny na suknie — sprzeda sklep, — Kraków. Krakowska 36.

Każdy o to dba, aby **kostjum,** — trencz, **bluzeczkę,** aparaty foto — spodnie, tanio kupić w Komisie: **Grodzka** 42. 5486

Ubrania, płaszcze **spodnie,** obuwie, sukienki, czapki, poleca tanio: — Sklep skupu i Sprzedaży, Plac **Dominikański** 1.

Uwaga! Sklep używanych rzeczy żelaznych, Kraków, Krakowska 30, — sprzedaje wszelkie używane rzeczy. 5710

Obrazy sprzedaż, kupno, **fachowa, bezpłatna** ocena. Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 6098

Maszynę do szycia sprzedam. — Kraków, AdolfHitler-Platz (Rynek główny) 23, mieszkanie 10, oficyna. 6891

Ubranie prawie nowe (angielski materjał) sprzeda Kraków, Sławkowska 4/9, ofic.

Najtaniej sprzedajemy wszelką — **garderobę,** dywany, kilimy, narzuty, pościel, bieliznę, teczki, porcelanę, praktyczne podarki. — „Centrokomis" — Kraków. Grodzka 9. 4464

Zegarki i biżuterję poleca **Stanisław Chwiłkowski** Kraków **Sławkowska** 23. 4200

Tapczan dwuosobowy i jednoosobowy, nowe, — sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4

Okazyjnie sprzedajemy wszelką **garderobę,** patefony, płyty, fotoaparaty, maszyny „Singera", pisarskie, srebro, platery, kryształy. „Centrokomis" — Kraków. Grodzka 9. 4466

Pianina, Fortepiany tanio poleca Świątek Kraków, **Starowiślna** 12. 5391

Okazyjnie kupuje się **ubrania,** płaszcze, kilimy, sukienki w Krakowie, **Grodzka** 42, w Komisie.

Sypialnię, szafę **kombinowaną** oraz trójdzielną sprzedam. Kraków, Starowiślna 35, stolarnia w sieni na prawo.

Sadzonki leśne, — żywopłotowe, parkowe, **drzewka** — tychże, dostarczają Szkółki „Darzbór" Triebling — Nowy Sącz.

Psa myśliwskiego z tresurą w pole, sprzedam: Kraków, Wadowicka 39. 2352k

Sprzedam chłodnię Frigor — do mrożenia lodów. Zgłoszenia: Kraków, św. Krzyża 11, pracownia cukiernicza. 2375k

Bieliznę, kołdrę jedwabną, mało używaną, sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 16 1a, 12—1, 4—6.

Kilimy, dywany, sprzedaż, kupno, komis, naprawa. Kraków, Długa 23. 1941k

Trociny i wióry furami dostarcza Budulec Polski, Kraków, Prądnicka 18. — Tel. 182-72. 2086k

Elektro-patefon — luksusowa szafa, orzech kaukazki, wzmacniacz, piękna duża siła głosu, sprzedam. — Kraków, Długa 7/6, 3—6. 2194k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety poleca: — Wytwórnia Mebli Kraków, Estery 12 (przecznica Miodowej). Ceny bardzo przystępne

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety, oraz inne meble nowoczesne poleca Wytwórnia Mebli — **Kraków, Starowiślna** 35. 1709k

Meble nowe, sypialnie, — szafy trójdzielne i różne meble do sprzedania: Kraków, Starowiślna 44, stolarnia.

Zegarki kieszonkowe, naręczne, elektryczne nakrycia stołowe, gotowe **monogramy,** biżuterję poleca Magazyn Jubilerski, Kraków, Grodzka 60. 1878k

Sypialnię, jadalnię, szafy kombinowane, tapczan, sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, — Kopernika 8.

Pianino „**Stingla**" pełnopancerne, prawie nowe, tanio poleca: — Świątek, Kraków **Starowiślna** 12.

Młyńskie maszyny oraz wszelkie przybory, **gaza** szwajcarska, **pasy** transmisyjne, — gurty, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków Mazowiecka 35, telefon 102-44.

Fortepiany, pianina, fisharmonje sprzedaje — zamienia, oraz wszelkie reperacje i strojenia wykonuje Kwiatkowski, — Kraków, Szpitalna 20. 7912

Maszynę Singera do szycia sprzedam. — Kraków, św. Jana 3/8, III. p. 8022

Sprzedam fortepian, maszynę — „Singera", aparat fotograficzny nowoczesny, zegarek damski, sygnet, kilim. Kraków, Wielopole 10/13. 8091

Patefon walizkowy zatrzymujący się, His-Masters, płyty, sprzedam. Kraków, Strzelecka 7, m. 2. 8346

Sypialnie, jadalnie, gabinety, — **nowoczesne** komplety, pojedyncze, różne meble **używane** — sprzedaje Hala Meblowa Kraków, Grodzka 59. 8725

Waga uchylna, sklepowa okazyjnie do sprzedania. Lachmanowicz sklep, Kraków, Miodowa 10.

Drewniaki artystyczne dostarcza Firma „Szczepko-Tońko". Kraków Hala Targowa 22.

Szafę kombinowaną, jasną, nadającą się także do biura, sprzedam. Kraków, Krakowska 24/4. 8925

Krytą maszynę do szycia sprzedam. — Kraków, Cieszyńska 4. m. 10. 9041

Sandały gotowe, same **podeszwy** — lakierowane, koturny, poleca Nowak, Tarnów, Bonera 7. 9212

Ubranie bielskie, piękne — tanio sprzedam. Kraków, Wrzesińska 11/14. 9297

Kinoaparat Pathe Super, oraz kamerę do zdjęć z filmami, sprzedam: Kraków, św. Krzyża 1, piekarz. 9328

Kasę Wertheim sprzedam. Kraków, — telefon: 129-08, od 9—11.

Aparat fotograficzny „Agfa" nowy, sprzedam. — Kraków, Lea 22a/2

Wagę uchylną Caudr, lubelską nośność 15 kg., okazyjnie sprzedam. Mazurkiewicz, — Kraków, Starowiślna 22.

Sprzedam zarzutkę ciemno popielatą, ciemno zieloną męską. Kraków, ul. Lubicz 26, m. 4. 9447

Dobrze utrzymana garderoba męska — zaraz do sprzedania. Wiadomość od godziny 17: Kraków, św. Teresy 10/6.

Spód tasmany — prima, — duży trencz podwójny, na wysokiego — sprzedam. Kraków, Dietla 15/9.

Pianino zagraniczne, krzyżowe, — piękny ton sprzedam. — Kraków, Długa 18, m. 7.

Fortepian koncertowy, angielska mechanika, sprzedam okazyjnie. Kraków, Długa 18/7. 9479

Srebrnego lisa — pelerynkę, skanki, falisty kołnierz, sprzedam. Kraków, Dietla 15/9. 9466

Tapczan — sprzedam. — Kraków, Florjańska 10/8, oficyna. 9509

Obrazy Axentowicza, Kossaka, Karpińskiego, — Wyczółkowskiego, Wodzinowskiego, sprzeda okazyjnie Sklep **Komisowy,** Kraków, pl. **Dominikański** 4.

Sprzedam futro męskie, spód piżmaki, — średnia wielkość. Garbarska 4/2, popoł.

Magiel elektryczny do sprzedania. Kraków. Bożego Ciała 31, m. 1.

Sprzedam wózek głęboki dla bliźniąt. Wiadomość Chryc, Kraków, Mostowa 6. 7193

Magiel kołowy w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7198".

Baterje do lamp, proszki do prania, poleca tanio f-ma Słapczyński, Kraków. Bożego Ciała 6. Prowizja zaliczeniem.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.